



Anna Sylwestrzak*

Uniwersytet Gdański

REGRES ALIMENTACYJNY – KILKA UWAG NA TEMAT ART. 140 K.R.O.

I. Wprowadzenie

Podstawę prawną roszczenia regresowego (inaczej – zwrotnego), czyli tzw. regresu alimentacyjnego, stanowi art. 140 k.r.o.¹, w myśl którego: jeżeli osoba dostarczająca drugiej środków utrzymania lub wychowania nie jest do tego zobowiązana albo jest zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może ona żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić. W literaturze roszczenie to kwalifikowane jest jako regres w znaczeniu szerszym². Pojęciem tym określa się zbiór zróżnicowanych przypadków roszczeń, których cechą wspólną jest cel polegający na rekompensacie wierzycielowi spełnionego wcześniej świadczenia na rzecz innej osoby, lecz w sferze interesu prawnego dłużnika³.

Funkcją regresu alimentacyjnego jest przywrócenie równowagi majątkowej zaburzonej spełnieniem świadczenia w miejsce dłużnika alimentacyjnego, który powinien był je spełnić⁴. Warto zauważyć, że w braku art. 140 k.r.o. osoba, która

* annasylwestrzak@poczta.prawo.ug.edu.pl

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r., poz. 682) [dalej: k.r.o.].

² W odróżnieniu od regresu *sensu stricto*, który powstaje pomiędzy dłużnikami albo wierzycielami solidarnymi w ramach łączącego ich stosunku wewnętrznego. Szerzej o tym m.in.: A. Sylwestrzak, *Konstrukcja prawna roszczeń regresowych między osobami współodpowiedzialnymi za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym* [w:] *Czynny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów. Toruń 24–25 czerwca 2011 r.*, red. M. Nesterowicz, Warszawa 2012, s. 504–507.

³ S. Buczkowski, *Z zagadnień regresu*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1952, nr 12, s. 441.

⁴ Szerzej o funkcji regresu zob. G. Bieniek, *Pojęcie regresu w prawie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1972, nr 6, s. 891 i nn.

dostarczała drugiej środków utrzymania w warunkach wskazanych w tym przepisie, mogłaby dochodzić zwrotu spełnionych świadczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu⁵, co istotnie zmniejszyłoby szansę na odzyskanie wyłożonych środków (ze względu na możliwość wygaśnięcia roszczenia na podstawie art. 409 k.c.⁶ albo ze względu na wyłączenie rozliczeń w przypadkach określonych w art. 411 pkt 2 i 3 k.c.). Artykuł 140 k.r.o., będąc przepisem szczególnym wobec art. 409 k.c., ustanawia odrębną, korzystniejszą podstawę roszczenia, wykluczającą dochodzenie go na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wzmocnienie pozycji wierzyciela regresowego świadczy o dążeniu ustawodawcy do przerzucenia w finalnym rozrachunku ciężaru spełniania świadczeń alimentacyjnych na dłużnika alimentacyjnego, który jest traktowany w sposób surowszy niż typowy podmiot bezpodstawnie wzbogacony. Wynika to z doniosłej roli obowiązku alimentacyjnego w aspekcie społecznym i etycznym jako jednego z podstawowych przejawów solidarności rodzinnej, z której zwolnienie może następować wyjątkowo, a wyłączenie przez inną osobę takiego wyjątku nie uzasadnia. Poza tym otoczenie wzmożoną ochroną wierzyciela regresowego okazuje się pośrednio korzystne dla osoby uprawnionej do alimentów, ponieważ mocna podstawa do odzyskania wyłożonych środków może zachęcać innych do pomocy osobom uprawnionym do alimentów poprzez tymczasowe wyłożenie środków na ich utrzymanie.

W orzecznictwie oraz doktrynie od dawna trwa spór o charakter prawny roszczenia regresowego. Według jednego stanowiska, jako roszczenie o charakterze alimentacyjnym, podlega ono wszelkim unormowaniom proceduralnym dotyczącym alimentów, co stawia wierzyciela regresowego w korzystniejszym położeniu⁷. Bardziej przekonujący jest jednak pogląd, że roszczenie regresowe jest zwykłym cywilnoprawnym roszczeniem o charakterze majątkowym, podlegającym ogólnym regułom dotyczącym zmiany podmiotów zobowiązania i wygasania zobowiązań, a więc będące roszczeniem zbywalnym, dziedzicznym, jak również możliwym do umorzenia na skutek potrącenia⁸. Ponadto uprawniony

⁵ Zastosowanie subrogacji (art. 518 k.c.) byłoby natomiast wątpliwe z uwagi na to, że prowadzi ona do nabycia spleaconej wierzytelności, podczas gdy roszczenie alimentacyjne ma charakter niezbywalny. Odosobniony pogląd kwalifikujący regres alimentacyjny jako *cessio legis* prezentuje S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 315–316.

⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94, ze zm.) [dalej: k.c.].

⁷ O możliwości wytoczenia łącznego powództwa na podstawie art. 32 k.p.c. zob. J. Wierciński [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, s. 955–956. Pogląd o alimentacyjnym charakterze roszczenia regresowego wyraził m.in. SN w postanowieniach: z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 125/14, LEX nr 1677177; z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 6/13, LEX nr 1360397; i w uchwale z dnia 6 października 1967 r., III CZP 63/67, LEX nr 6219.

⁸ Tak w doktrynie m.in. J. Gwiazdomorski [w:] *System Prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J. Piątoski, Ossolineum 1985, s. 1037–1038; J. Ignaczewski [w:] *Alimenty. Komentarz*, red. J. Ignaczewski, Warszawa, 2016, s. 179; G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz do art. 61⁷ 144¹*, Warszawa 2014, s. 384; W. Juchniewicz, *Alimenty*, Warszawa 1976, s. 40; A. Partyk, *Roszczenie regresowe w sprawach alimentacyjnych*, „Rodzina i Prawo” 2014, nr 29, s. 42; T. Smyczyński, *Głosa*

mógłby skutecznie zrzec się przysługującej mu wierzytelności⁹. Analiza przepisów prawa materialnego prowadzi do wniosku, że nie mamy tu do czynienia z alimentacją, ponieważ podstawowe cechy konstrukcyjne wierzytelności regresowej, tzn.: podmioty, źródło i treść roszczenia odbiegają od właściwości roszczeń alimentacyjnych unormowanych w art. 128 i nn. k.r.o. Niemniej roszczenie regresowe jest związane w sposób pochodny z roszczeniami alimentacyjnymi, w których braku nie mogłoby przecież powstać. Przejawem tego związku jest m.in. wpływ rozmiaru obowiązku alimentacyjnego dłużnika regresowego na wyznaczenie górnej granicy jego odpowiedzialności regresowej¹⁰. Warto wspomnieć, że w orzecznictwie trafnie doprecyzowano, że dla określenia granic odpowiedzialności regresowej powinien być rozstrzygający ustawowy zakres obowiązku alimentacyjnego, a nie zakres obowiązku ustalony w tytule egzekucyjnym, jeżeli po jego wydaniu doszło do zmiany okoliczności w rozumieniu art. 138 k.r.o.¹¹ W konsekwencji należy stwierdzić, że skoro podstawą regresu jest ustawowy obowiązek alimentacyjny, dochodzenie regresu jest możliwe niezależnie od tego, czy istnieje wyrok zasądający alimenty na rzecz recypienta, a nawet niezależnie od tego, czy recypient dochodzi roszczeń alimentacyjnych przeciwko dłużnikowi alimentacyjnemu.

II. Źródło zobowiązania regresowego i jego strony

Roszczenie zwrotne jest elementem treści zobowiązania regresowego, którego źródło ustawa określa jako dostarczanie drugiemu środków utrzymania lub wychowania. Przyjmuje się trafnie, że pojęcie „dostarczania” należy rozumieć jako czynność faktyczną¹², której skutkiem jest powstanie zobowiązania regresowego. Do jego powstania niezbędne jest zatem realne spełnienie świadczenia; nie wystarczy natomiast samo tylko zobowiązanie się (wobec recypienta bądź wobec innej osoby) do dostarczania takich środków, podobnie jak nie wystarcza stwierdzenie na podstawie okoliczności sprawy, że dostarczanie środków w przyszłości jest pewne¹³. Zobowiązanie regresowe powstaje pomiędzy wierzycielem regresowym (tzn. osobą, która dostarczała świadczeń drugiej) oraz dłużnikiem regresowym, który jest zobowiązany do zwrotu. Z kolei recypient, który świadczenia otrzymał, jest osobą trzecią, której sytuacja prawna ma wprawdzie

do postanowienia SN z dnia 24 lutego 1999 r., III CZ 179/98, OSP 2000, nr 7–8, poz. 114c; a w orzecznictwie m.in. SN w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2002 r., III CZP 77/01, OSNC 2002, nr 11, poz. 139 i w wyroku z dnia 13 stycznia 1982 r., III CRN 301/81, OSNC 1982, nr 5–6, poz. 90.

⁹ S. Grzybowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1980, s. 234.

¹⁰ Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1970 r., III CRN 41/70, OSNC 1971, nr 1, poz. 7.

¹¹ Wyrok SN z dnia 13 stycznia 1982 r., III CRN 301/81, OSNC 1982, nr 5–6, poz. 90.

¹² Roszczenie powstaje „przez sam fakt” dostarczenia uprawnionemu środków zamiast zobowiązanego – tak np. SN w postanowieniu z dnia 24 lutego 1999 r., III CZ 179/98, OSP 2000, nr 7–8, poz. 114.

¹³ Zob. T. Domińczyk [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, s. 996 i K. Pietrzykowski [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2015, s. 815.

wpływ na istnienie i zakres roszczenia zwrotnego, lecz która nie jest stroną tego zobowiązania.

Rozpoczynając analizę zobowiązania regresowego od strony podmiotowej, trzeba zauważyć, że art. 140 k.r.o. wskazuje jako wierzyciela regresowego dwie kategorie podmiotów: osoby niebędące zobowiązanymi do świadczeń alimentacyjnych względem recypienta (niezależnie od tego, czy pozostają z nim w stosunku prawno-alimentacyjnym¹⁴) oraz osoby zobowiązane z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami¹⁵. W praktyce bardzo często proces regresowy toczy się pomiędzy rodzicami, spośród których jeden pokrył w całości koszty utrzymania dziecka¹⁶ i na tym przykładzie warto przeanalizować sytuację wierzyciela regresowego. Widać tu bowiem wyraźnie, że rodzic, jako wierzyciel regresowy, może należeć zarówno do pierwszej, jak i do drugiej z wyróżnionych kategorii wierzycieli. Jeżeli utrzymywał dziecko w całości jako dłużnik alimentacyjny, zobowiązany na mocy art. 132 k.r.o. *in fine*, przyczyną jego podwyższonych świadczeń były przeszkody leżące po stronie drugiego rodzica (zarówno obiektywne, np. nieobecność spowodowana pobytem w szpitalu, jak i subiektywne, polegające na celowym unikaniu świadczeń alimentacyjnych), które, z uwagi na dobro uprawnionego do świadczeń, usprawiedliwiły tymczasowe obciążenie całością obowiązku drugiego rodzica. Rodzic ten podlega ochronie jako podmiot zobligowany do świadczeń z naruszeniem reguł kolejności i proporcji obciążenia obowiązkiem alimentacyjnym pomimo istnienia innego podmiotu zdolnego uczynić zadość temu obowiązkowi.

W praktyce może jednak wystąpić sytuacja, w której jeden z rodziców dobrowolnie faktycznie przejmuje ciężar utrzymania dziecka w zakresie przewyższającym jego obowiązek, podczas gdy nie zachodzi przesłanka niemożliwości bądź trudności terminowego uzyskania świadczeń od drugiego rodzica. Co do zasady rodzicowi takiemu również przysługuje roszczenie zwrotne jako osobie dostarczającej świadczeń bez obowiązku (jest wtedy wierzycielem pierwszej z wyróżnionych kategorii)¹⁷. Przypadek ten należy jednak poddać wnikliwej ocenie co do motywów leżących po stronie wierzyciela regresowego i całokształtu okoliczności towarzyszących spełnianiu świadczeń, ponieważ jest on obciążony pewnym ryzykiem wystąpienia kolizji roszczenia z zasadami współzycia społecznego. Oprócz uzasadnionych przypadków dobrowolnego poniesienia świadczeń alimentacyjnych ponad obowiązek, do których należą np. względy techniczno-

¹⁴ O dystynkcji między stosunkiem prawno-alimentacyjnym a obowiązkiem alimentacyjnym oznaczającym istnienie roszczenia alimentacyjnego zob. T. Smyczyński [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, s. 754.

¹⁵ Mamy tu do czynienia z nawiązaniem do treści art. 132 k.r.o. *in fine*, który ustanawia obowiązek alimentacyjny w opisanej sytuacji.

¹⁶ W. Juchniewicz, *Alimenty...*, s. 39; A. Partyk, *Roszczenie...*, s. 48.

¹⁷ Zob. uchwałę SN z dnia 6 marca 1975 r., III CZP 3/75, OSNC 1976, nr 3, poz. 32.

-organizacyjne¹⁸, może się zdarzyć, że zachowanie rodzica narusza wynikające z władzy rodzicielskiej uprawnienia drugiego rodzica do jej wykonywania (art. 97 k.r.o.). Należy bowiem podkreślić, że wykonywanie władzy rodzicielskiej krzyżuje się w pewnym zakresie z wykonywaniem obowiązku alimentacyjnego¹⁹ – choćby z tego względu, że dla kształtowania osobowości dziecka nie jest obojętne jego środowisko materialne – to, jakie przedmioty go otaczają i jakie środki konsumpcji otrzymuje. Postawa rodzica uzurpującego sobie prawo do wyłącznego decydowania w tym zakresie, z pominięciem stanowiska drugiego rodzica, którego stawia przed szeregiem faktów dokonanych, a następnie dochodzącego zwrotu wyłożonych środków, powinna być szczególnie wnikliwie oceniona pod kątem etycznym, z uwzględnieniem obiektywnej zasadności wydatków, ponieważ w konkretnych okolicznościach regres może okazać się niedopuszczalny jako nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.)²⁰. W orzecznictwie odnotowuje się przypadek, w którym naganne zachowanie rodzica stało się podstawą oddalenia jego roszczenia regresowego jako próby przerzucenia na drugiego rodzica finansowych skutków bezprawia²¹.

Dostarczanie recypientowi środków utrzymania przez podmiot niezobowiązany do tego nie zawsze pociąga za sobą powstanie wierzytelności regresowej. Jest tak zwłaszcza w przypadku, gdy przysporzenie następuje na podstawie umowy darowizny, do której istoty należy nieodpłatność i bezzwrotność świadczenia darczyńcy (poza wyjątkowymi wypadkami dopuszczalności odwołania bądź rozwiązania umowy, przewidzianymi w przepisach k.c.). Zawarcie umowy darowizny można bowiem interpretować jako dorozumiane zrzeczenie się roszczenia regresowego. Z tym że ocena, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z darowizną rękodajną wyłączającą regres, czy z przysporzeniem o charakterze tymczasowym, tzn. niewykluczającym dochodzenia zwrotu, zależy od oceny całokształtu okoliczności w świetle kryterium wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.), a posłużenie się czasownikiem „dać”, którego sens w mowie potocznej jest bardzo szeroki²², nie musi być rozstrzygające.

¹⁸ Przykładowo, gdy jeden rodzic dokonuje w całości płatności z własnego rachunku bankowego, aby uniknąć dokonywania dwóch przelewów przez każdego z rodziców, generujących wyższe opłaty bankowe. Należy od tego odróżnić tylko pozorne przejęcie obowiązków ponad powinność, np. gdy w przypadku sprawowania pieczy naprzemiennej rodzice zawarli umowę alimentacyjną, która obciąża całością bieżących kosztów utrzymania dziecka tego z rodziców, u którego dziecko w danym momencie przebywa. Prawidłowość takiej umowy zależy od okoliczności konkretnej sprawy.

¹⁹ T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 161–162; tenże, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 26–28.

²⁰ Natomiast art. 144¹ k.r.o. dotyczący niegodności alimentacji nie znajdzie w tym przypadku zastosowania, ponieważ dotyczy roszczeń alimentacyjnych, a nie roszczeń regresowych.

²¹ Sprawa roszczenia regresowego rodzica, który uprowadził dziecko – zob. wyrok SN z dnia 23 marca 1976 r., I CR 170/75, LEX nr 7812.

²² „Dać” – czyli przekazać komuś rzecz, którą się posiada lub rozporządza – może odnosić się także do odpłatnych i zwrotnych form udostępnienia rzeczy innej osobie – zob. *Słownik języka polskiego*, oprac. E. Sobol, Warszawa 2010, s. 122.

Dłużnik regresowy z kolei został w art. 140 § 1 k.r.o. *in fine* określony jako osoba, która powinna była „te” świadczenia spełnić – w nawiązaniu do wcześniejszej części przepisu, gdzie mowa jest o świadczeniach alimentacyjnych. Dłużnikiem regresowym musi być więc dłużnik alimentacyjny recypienta świadczeń. Z tego powodu roszczenie regresowe nie może powstać w przypadku, gdy dochodzi do wyręczenia przez osobę trzecią dłużnika zobowiązanego do dostarczania drugiemu środków utrzymania na innej podstawie niż obowiązek alimentacyjny. Przykładowo, gdyby osoba trzecia wspomogła dożywotnika, wyręczając częściowo nabywcę nieruchomości zobowiązanego na podstawie umowy dożywocia do dostarczania dożywotnikowi środków utrzymania, osoba taka mogłaby dochodzić zwrotu wzbogacenia od nabywcy nieruchomości na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie w ramach regresu alimentacyjnego²³.

Trzeba zauważyć, że skoro przesłanką roszczenia regresowego jest istnienie po stronie dłużnika regresowego obowiązku alimentacyjnego w czasie, gdy świadczenia były spełniane, nie można dochodzić zwrotu od podmiotu, który uchylił się skutecznie od świadczeń alimentacyjnych na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 133 § 3 k.r.o. – jako rodzic pełnoletniego dziecka, art. 134 – jako rodzeństwo bądź art. 144¹ k.r.o. – z uwagi na tzw. niegodność alimentacji), ponieważ utracił on przymiot osoby, która powinna była te świadczenia spełnić.

Wątpliwość co do dopuszczalności dochodzenia regresu alimentacyjnego może powstać, gdy matka dziecka pozamałżeńskiego przyjęła od innej osoby niż ojciec dziecka środki przeznaczone na pokrycie jej wydatków związanych z ciążą i porodem bądź na pokrycie innych koniecznych wydatków albo szczególnych strat majątkowych. Nie ma bowiem zgody w doktrynie w przedmiocie charakteru prawnego roszczeń przysługujących w tym zakresie matce przeciwko ojcu dziecka pozamałżeńskiego. Założenie, że roszczenia te, choć ściśle związane z ojcostwem, nie mają charakteru alimentacyjnego²⁴, stanowiłoby przeszkodę do dochodzenia zwrotu na podstawie art. 140 k.r.o. Regres byłby dopuszczalny tylko przy założeniu, że we wskazanym zakresie roszczenia matki mają charakter alimentacyjny²⁵.

Ocena, czy istniało zobowiązanie alimentacyjne warunkujące regres, może także budzić wątpliwości w świetle unormowań kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które w pewnych przypadkach przyznają sądowi kompetencję do utrzymania lub przedłużenia obowiązku alimentacyjnego. Chodzi tu mianowicie o art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o., w myśl którego ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd może, na żądanie uprawnionego, przedłużyć pięcioletni termin obowiązku

²³ Chyba że pomimo umowy dożywocia zaktualizował się obowiązek alimentacyjny, np. w sytuacji, gdy zakres roszczeń wynikających z umowy dożywocia nie zapewnia całkowitego pokrycia usprawiedliwionych potrzeb dożywotnika.

²⁴ Tak np. J. Ignatowicz [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 604.

²⁵ Tak np. T. Sokołowski, *Prawo rodzinne...*, s. 217–219.

alimentacyjnego pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami, art. 125 § 1 zdanie trzecie k.r.o., zgodnie z którym, orzekając o rozwiązaniu przysposobienia, sąd może, stosownie do okoliczności, utrzymać w mocy wynikające z niego obowiązki alimentacyjne, oraz art. 141 § 1 zdanie drugie k.r.o., na którego podstawie matka pozamałżeńskiego dziecka może z ważnych powodów żądać udziału ojca dziecka w kosztach utrzymania matki przez czas dłuższy niż 3 miesiące. W wymienionych wyżej przypadkach (tzn. orzeczenia rozwodu, rozwiązania przysposobienia albo urodzenia dziecka pozamałżeńskiego) może powstać wątpliwość co do możliwości wystąpienia z roszczeniem regresowym, gdy brak jest rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie alimentów²⁶, a ma miejsce dostarczanie środków utrzymania recipiencji przez osobę, wobec której nie przysługuje mu roszczenie alimentacyjne. Czy w takiej sytuacji można mówić o istnieniu obowiązku alimentacyjnego wyłącznie na podstawie przytoczonych przepisów, czy też do przedłużenia tego obowiązku jest konieczne konstytutywne orzeczenie sądu, bez którego obowiązek wygasa? Odpowiedź na to pytanie przesądzi o dopuszczalności regresu, bowiem jeżeli przyjmiemy, że źródłem obowiązku alimentacyjnego jest zawsze tylko i wyłącznie ustawa – adresatem roszczenia zwrotnego może być podmiot wskazany w przytoczonych wyżej unormowaniach jako dłużnik alimentacyjny, pomimo iż brak sądowego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, a sąd orzekający w przedmiocie regresu następnie ocenia zasadność roszczenia alimentacyjnego i w konsekwencji – zasadność roszczenia regresowego. Natomiast założenie, że do przedłużenia obowiązku alimentacyjnego niezbędny jest wyrok sądu (za czym może przemawiać uzależnienie rozstrzygnięcia od sądowej oceny okoliczności – art. 125 § 1 zdanie drugie k.r.o.; wyjątkowości okoliczności – art. 60 k.r.o., oraz ważnych powodów – art. 141 § 1 zdanie drugie k.r.o.), powoduje, że dopuszczalność wystąpienia z roszczeniem regresowym bez takiego wyroku może budzić wątpliwości²⁷. Rozstrzygnięcie o roszczeniu regresowym wymagałoby bowiem dokonania jednoczesnego rozstrzygnięcia o istnieniu i zakresie obowiązku alimentacyjnego w procesie regresowym, co prowadziłoby w istocie do przyjęcia, że pomimo braku konstytutywnego wyroku obowiązek alimentacyjny jednak istniał. Zagadnienie to wymaga pogłębionych analiz w kontekście źródeł obowiązku alimentacyjnego, a jego rozstrzygnięcie przełoży się na ustalenie dopuszczalności regresu we wskazanych przypadkach.

²⁶ Natomiast oddalenie powództwa o alimenty przekłada się na brak możliwości dochodzenia regresu wobec pozwanego.

²⁷ SN w wyroku z dnia 22 stycznia 2009 r., II UK 135/08, OSNP, 2010 r., nr 15–16, poz. 196, rozważając przedłużenie obowiązku alimentacyjnego po rozwodzie, stwierdził, że do przedłużenia obowiązku jest konieczne wystąpienie z powództwem do właściwego sądu, a niez uzyskanie przedłużenia prawa do alimentów na mocy wyroku sądowego powoduje wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego. W uchwale z dnia 26 lutego 1970 r., III CZP 109/69, OSNCP 1970, nr 10, poz. 181, orzeczenie przedłużające obowiązek alimentacyjny po rozwodzie zostało uznane przez SN za konstytutywne.

III. Przedmiot i zakres roszczenia regresowego

Treścią roszczenia regresowego jest żądanie zwrotu środków świadczonych beneficjentowi, przy czym z art. 140 k.r.o. w zw. z art. 128 k.r.o. i art. 135 § 2 k.r.o. wynika, że chodzi tu zarówno o środki w postaci świadczeń materialnych (w pieniądzu lub naturze), jak i niematerialnych (osobiste starania o utrzymanie lub wychowanie beneficjenta). W ustawie mowa jest jedynie o zwrocie, bez określenia formy rozliczeń, stąd może powstać pytanie, czy roszczenie mogłoby przyjąć postać niepieniężną, co dotyczyłoby zwłaszcza sytuacji, w której przedmiotem świadczeń były rzeczy oznaczone co do gatunku. Odpowiadając na to pytanie, należy podkreślić, że środki te zostały jednak przekazane beneficjentowi w sposób nieodwracalny i dlatego, nawet gdyby istniały jeszcze u beneficjenta, co jest możliwe w przypadku przedmiotów, których użycie nie polega na skonsumowaniu, bądź których zużycie następuje po dłuższym okresie czasu, roszczenie regresowe nie daje możliwości ich odzyskania w pierwotnej postaci. Istotą regresu jest bowiem rozliczenie dokonywane z pominięciem beneficjenta, dlatego wierzyciel regresowy otrzymuje ekwiwalent środków, które świadczył. Stąd trafny jest powszechnie przyjęty pogląd, że przedmiotem roszczenia zwrotnego jest kwota pieniężna²⁸, wobec czego dochodzący go na drodze sądowej wierzyciel wytacza powództwo o zapłatę. Jeżeli w konkretnym przypadku na podstawie porozumienia stron rozliczenie przybiera inną postać, mamy do czynienia ze świadczeniem w miejsce wypełnienia (art. 453 k.c.).

Powszechnie się przyjmuje, że zakres roszczenia regresowego limitowany jest nie tylko rozmiarem rzeczywiście spełnionych świadczeń przez wierzyciela regresowego, lecz nadto również zakresem obowiązku alimentacyjnego dłużnika regresowego. Odnośnie do tego drugiego kryterium wyrażono w literaturze pogląd, że rozliczenie nie obejmuje jednak zachowań będących odpowiednikiem elementu niemajątkowego obowiązku alimentacyjnego – czyli dostarczania środków wychowania przejawiającego się w postaci osobistych starań, np. czasu spędzonego na opiece nad beneficjentem²⁹. Generalnie trzeba zgodzić się z tym, że nie wszystkie zachowania podejmowane wobec beneficjenta dadzą się oszacować w pieniądzu i w zakresie, w jakim realizują wyłącznie osobiste interesy beneficjenta, nie rodzą skutków w postaci regresu. Zachowań w postaci osobistych starań o osobę beneficjenta nie sposób jednak w całości wykluczyć z rozliczeń, ponieważ jako świadczenia polegające na *facere*, mogą być zakwalifikowane jako świadczenie usługi dającej się oszacować w pieniądzu³⁰. Przykładowo, wartość sprawowania osobistej pieczy nad dzieckiem lub osobą niepełnosprawną moż-

²⁸ J. Grzebińska, *Obowiązek alimentacyjny oraz opieka nad małoletnim dzieckiem. Aspekty prawne i procedury przyznawania świadczeń*, Warszawa 2010, s. 37; J. Ignaczewski [w:] *Alimenty...*, s. 179; T. Smoczyński [w:] *System...*, s. 748.

²⁹ A. Partyk, Glosa do postanowienia SN z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 6/13, LEX 2014.

³⁰ Zob. T. Smoczyński [w:] *System Prawa Prywatnego...*, s. 748–749.

liwa jest do oszacowania w pieniądzu poprzez zastosowanie przeciętnej stawki wynagrodzenia rynkowego w zakresie usług opiekuńczych.

IV. Dochodzenie pomiędzy małżonkami regresu z tytułu świadczeń wobec wspólnego dziecka

Problematyka dochodzenia regresu pomiędzy małżonkami pozostającymi w ustroju wspólności majątkowej z tytułu poniesienia przez jednego z nich kosztów utrzymania wspólnego dziecka ponad zakres obowiązku alimentacyjnego obejmuje dwa podstawowe zagadnienia. Po pierwsze, czy dopuszczalny jest regres na podstawie art. 140 k.r.o. podczas trwania ustroju wspólności majątkowej, skoro rozliczenia z tytułu wydatków i nakładów znajdują podstawę w art. 45 k.r.o., w którym czas rozliczeń ustalony jest, co do zasady, na chwilę podziału majątku wspólnego. Po drugie – czy na dopuszczalność rozliczeń wpływa to, z której masy majątkowej pochodziły środki przeznaczone na utrzymanie dziecka?

Materia ta była kilkakrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie, w którym ustaliło się przekonanie o dopuszczalności podnoszenia pomiędzy małżonkami roszczenia regresowego na podstawie art. 140 k.r.o., ze względu na to, że odłożenie rozliczeń do czasu podziału majątku wspólnego spowodowałoby negatywne skutki w sytuacji uprawnionego małżonka i znajdujących się na jego utrzymaniu dzieci³¹. Rozstrzygając z kolei drugie z wymienionych zagadnień, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 1978 r. stwierdził, że małżonkowi, który wyłącznie łożył na utrzymanie wspólnego dziecka, przysługuje w odpowiedniej części roszczenie zwrotne niezależnie od tego, z jakich źródeł czerpał on środki na zaspokojenie potrzeb dziecka. Gdyby bowiem uzależnić roszczenie od wykazania, że koszty utrzymania dziecka zostały pokryte ze środków pochodzących z majątku osobistego, powstałaby konieczność przeprowadzenia w tym zakresie dowodów, co stawiałoby w trudniejszej sytuacji małżonków pozostających we wspólności majątkowej w porównaniu z małżonkami, których łączy ustrój rozdzielności majątkowej³². Podobne przekonanie wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r.³³, wskazując, że dla powstania roszczenia regresowego nie ma znaczenia, z której masy majątkowej zaczerpnięto środki na utrzymanie dziecka.

Prawidłowość stanowiska Sądu Najwyższego warto zweryfikować, odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zastosowania art. 45 k.r.o. w rozliczeniach regresowych małżonków. Otóż, za pominięciem art. 45 k.r.o. na rzecz art. 140 k.r.o. przemawia przede wszystkim zakres rozliczeń podlegających unormowa-

³¹ Zob. zwłaszcza uchwałę SN z dnia 24 lutego 1978 r., III CZP 4/78, OSNC 1978, nr 9, poz. 151. Analizy roszczenia regresowego z kolei w aspekcie przepisów o ustroju wspólności ustawowej w przypadku, gdy recypientem świadczeń był pasierb, dokonał SN w wyroku z dnia 17 kwietnia 1987 r., III CRN 78/87, OSNC 1988, nr 10, poz. 143.

³² Uchwała SN z dnia 24 lutego 1978 r., III CZP 4/78, OSNC 1978, nr 9, poz. 151.

³³ Postanowienie SN z dnia 7 listopada 2012 r., IV CSK 220/12, LEX nr 1275003.

niu w art. 45 k.r.o.: na tej podstawie można bowiem dochodzić zwrotu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty oraz z majątku osobistego na majątek wspólny. Nie obejmuje on natomiast wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek osobisty³⁴ oraz wydatków i nakładów z części majątku wspólnego, które powodują uszczuplenie tej części kosztem innej części majątku wspólnego. Tymczasem, jak wynika ze stanów faktycznych rozważanych przez Sąd Najwyższy, w zależności od sytuacji majątkowej danej pary małżonków w aspekcie prawnym (wspólność ustawowa bądź umowna) oraz faktycznym (istnienie i rozmiar poszczególnych mas majątkowych, a także źródła dochodów każdego z małżonków), potrzeba rozliczeń może następować nie tylko pomiędzy różnymi masami majątkowymi, lecz nawet w ramach tej samej masy majątku wspólnego. Na uwagę zasługuje zwłaszcza ten ostatni przypadek, zachodzący w sytuacji, gdy niemal całość środków majątkowych małżonków należy do ich majątku wspólnego, a ich majątki osobiste mają wartość znikomą, pomijalną przy określeniu źródeł utrzymania wspólnego dziecka. Dziecko utrzymywane jest wtedy wyłącznie ze środków należących do majątku wspólnego. Jeżeli zakładamy, jak czyni to Sąd Najwyższy, że rozliczenia małżonków powinny być dopuszczalne także w tej sytuacji, to art. 45 k.r.o. nie jest właściwą ku temu podstawą, ponieważ nie przewiduje on tego rodzaju rozliczeń.

W następnej kolejności należy zbadać, czy rzeczywiście pochodzenie środków przeznaczanych na utrzymanie wspólnego dziecka nie ma znaczenia dla rozliczeń regresowych między małżonkami. W cytowanej wyżej uchwale z 1978 r. Sąd Najwyższy zaleca, by wykładnia art. 140 k.r.o. w relacji pomiędzy małżonkami była dokonywana w powiązaniu z przepisami regulującymi podstawowe prawa i obowiązki małżonków, jak obowiązek pomocy, współdziałania dla dobra rodziny oraz obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 23 i 27 k.r.o.). Warto podkreślić, że w przypadku małżonków pozostających we wspólności majątkowej, z których każdy osiąga dochód, z art. 27 k.r.o. można wywieść wskazówkę, by środki majątkowe nabyte wskutek ich aktywności były przeznaczane na zaspokojenie potrzeb rodziny z uwzględnieniem proporcji do możliwości zarobkowych i majątkowych męża i żony. Nie wystarczy zatem, by potrzeby rodziny były zaspokajane kosztem majątku wspólnego, ponieważ dodatkowo konieczne jest zachowanie odpowiedniej, sprawiedliwej proporcji ponoszonych kosztów – ze środków majątku wspólnego osiągniętych przez żonę oraz tych, które osiągnął mąż. Wymóg ten zostanie zachowany zarówno wtedy, gdy małżonkowie bezpośrednio uczestniczą w finansowaniu poszczególnych potrzeb, jak i wówczas, gdy jeden z małżonków jedynie udostępnia drugiemu, zajmującemu się bezpośrednio prowadzeniem gospodarstwa domowego, odpowiednią część środków majątku wspólnego, które zostały przez niego nabyte. Wnioski te okazują się przydatne dla oceny zasadności roszczenia regresowego

³⁴ Rozliczenia te są dokonywane na podstawie przepisów ogólnych, np. art. 405 i nn. k.c. bądź art. 226 i nn. k.c.

między małżonkami, dlatego że roszczenie to powstaje tylko wówczas, gdy jeden z małżonków łożył na utrzymanie dziecka środki majątku wspólnego w zakresie przekraczającym limit wynikający z art. 27 k.r.o., czyli z nadmiernym uszczupleniem części „wypracowanej” przez niego. Niezbędne okazuje się zatem ustalenie, z której części majątku wspólnego były pokrywane koszty utrzymania dziecka. Jeżeli bowiem środki pochodziły ze wspólnie wytworzonych dochodów (np. ze wspólnie prowadzonego przedsiębiorstwa) albo z tzw. „wspólnego portfela” – tworzonego przez małżonków zgodnie z wytycznymi z art. 27 k.r.o., a pozostającego w bezpośredniej dyspozycji tylko tego z małżonków, który bezpośrednio nimi faktycznie dysponuje – bądź gdyby małżonkowie naprzemiennie, indywidualnie finansowali potrzeby dziecka z poszanowaniem art. 27 k.r.o., roszczenie regresowe nie powstaje. Znamienne, że realizacja regresu nie spowoduje zmiany statusu majątkowego zwracanych środków, ponieważ pozostają one nadal w majątku wspólnym. Dokonane przesunięcie umożliwi natomiast faktyczną dyspozycję tymi środkami „zubożonemu” małżonkowi na cele inne niż zaspokajanie potrzeb dziecka. Na marginesie wypada zauważyć, że w opisanej sytuacji regres okazuje się narzędziem powiązaniem z płaszczyzną zarządu majątkiem wspólnym małżonków. Doprowadza on bowiem między małżonkami do przywrócenia prawidłowości zarządu majątkiem wspólnym, zgodnie z obowiązkami wynikającymi z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁵. Z ogólną tezą Sądu Najwyższego przyznającą małżonkowi wyłącznie łożącemu na utrzymanie wspólnego dziecka roszczenie zwrotne, niezależnie od tego, z jakich źródeł czerpał środki na zaspokojenie tych potrzeb, można się więc zgodzić dopiero po doprecyzowaniu, że w przypadku ustroju wspólności majątkowej chodzi o sytuację, w której jeden z małżonków przeznaczył na zaspokojenie potrzeb dziecka osiągnięte przez niego środki majątku wspólnego ponad zakres swojego obowiązku, wynikającego z art. 27 k.r.o. Bez tego doprecyzowania stwierdzenie, że pochodzenie środków przeznaczanych na utrzymanie dziecka nie ma znaczenia, może wprowadzać w błąd.

Roszczenie regresowe z art. 140 k.r.o. będące środkiem ochrony podmiotów, które podjęły się alimentacji drugiej osoby w zastępstwie dłużnika alimentacyjnego, choć nie jest roszczeniem alimentacyjnym, to jednak wpisuje się w całościowo szeroko zakreślonego prawa alimentacyjnego jako narzędzie sprzyjające jak najpowszechniejszemu zaspokojeniu potrzeb wierzycieli alimentacyjnych przez osoby do tego zobowiązane. W konsekwencji realizacji regresu zostaje bowiem przywrócony ustawowy porządek alimentacji, z poszanowaniem interesów wierzyciela alimentacyjnego, który dzięki interwencji osoby trzeciej uzyskał

³⁵ Zob. A. Sylwestrzak [w:] *Zarząd majątkiem wspólnym. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, Warszawa 2016, s. 263–264.

niezbędne środki utrzymania. W obliczu dużej doniosłości praktycznej analizowanego unormowania, znajdującej odzwierciedlenie w niesłabnącym zainteresowaniu nim doktryny i orzecznictwa, celowe było zarysowanie problemów interpretacyjnych powstających w toku jego stosowania, zwłaszcza tych niedostrzeżonych bądź nie dość uwypuklonych w dotychczasowych wypowiedziach, stwarzając przyczynek do dalszej dyskusji nad optymalizacją rozliczeń zwrotnych.

Anna Sylwestrzak

CHILD SUPPORT RECOURSE – FEW COMMENTS ON ART. 140 OF THE FAMILY AND GUARDIANSHIP CODE

The recourse claim provided by art. 140 of the Family and Guardianship Code means that a person who provided other person with maintenance instead of the maintenance debtor, may claim from the debtor the reimbursement of the support provided. This regulation is a more favorable basis for pursuing the claim than the legal provisions referring to unjust enrichment.

The Author presents the elements of the recourse obligation: its source which is a factual activity, its object and the entities (recourse creditor and recourse debtor who is a maintenance debtor at the same time). It has been emphasized that the person who received benefits, called a „recipient”, is not a party to this obligation. However, the recourse claim is closely related to the maintenance claim, the existence and size of which directly affect the recourse claim. Particular attention has been paid to the issue of recourse claims arising between spouses in case of common matrimonial property. The above issues are presented in the form of a critical analysis of the case law in this regard.